

Wilhelm Ockham i filozofia krytyczna

Autor tekstu: **Daniel Krzewiński**

Siła sprzeciwu wobec scholastyki średniowiecznej, wstrząsnęła znacznie głębiej życiem umysłowym ówczesnej Europy, niżby wskazywały na to jedynie spory filozoficzne. Przeobrażeniom zaczynał podlegać cały system poglądów, tradycji, idei i postaw społeczno-politycznych. Filozofię tę, zwaną krytyczną, rozpoczyna Wilhelm Ockham, uważany za uosobienie filozofa tych czasów. Jako myśliciela można Ockhama uważać za rzecznika swojej epoki, ale i on sam podnosił głos, na który odpowiedzią będzie humanistyczne podjęcie walki o człowieka.



Wilhelm Ockham urodził się w hrabstwie Surrey w pobliżu Londynu, nieco przed 1300 r. W latach 1312-1318 studiował w Oksfordzie, a od 1318 r. zaczął tam wykładać. W 1324 r. został posądzony o herezję i wezwany do kurii papieskiej w Awinionie i tam osadzony w więzieniu śledczym. Po czterech latach zbiegł z osadzenia i oddał się w opiekę cesarzowi Ludwikowi Bawarowi, toczącemu walkę z papieżem, wówczas to został ekskomunikowany. Od roku 1330 ciągle przy boku cesarza przebywa w Monachium. Tam też napisał większość swych pracy zanim zmarł ok. 1349 roku, pogodziwszy się wcześniej z Kościołem.

Ockham odznaczał się niezwykle żywotnością umysłową, głęboką wiedzą, subtelnością myślenia, a przy tym gorliwie ubiegał się o prawdę i krytykował wszystko, co ją fałszowało. Świadczą o tym jego dzieła filozoficzno-teologiczne i polityczne. Wszędzie tam, gdzie zagadnienia nie dotyczą teologii, Ockham domaga się dla filozofii pełnej swobody myśli i języka. Filozofia jego zdaniem, w swojej dziedzinie nie potrzebuje teologii, gdyż jako taka ma własny, odrębny zakres przedmiotowy w dziedzinie jednostkowych danych doświadczenia i własną, na nim budowaną metodę. W stosunku do teologii twierdził Ockham, iż nie jest nauką, a poszczególne jej tezy zasługują na krytykę. Ockham krytykując teologię, sięgnął do jej korzeni, tj. zakwestionował zasadę przyczynowości. Przez to też, zamknął drogę wszelkim dowodom teologicznym. Nie tylko przymioty (własności) Boga przestały być dla niego przedmiotem dowodu, nawet samego istnienia Boga niepodobna dowieść. Dlatego też, jedynie filozofia zasługuje w pełni na miano wiedzy, która, jak pisze, może być podwójna: racjonalno-realna w odniesieniu do świata rzeczy i racjonalno-formalna, jeśli dotyczy tego, co będąc poza światem rzeczy, pozostaje z nim jednak w ścisłym związku. [1] W pierwszym znaczeniu filozofia jest wiedzą o wszechrzeczywistości, zaś w drugim znaczeniu, jest logiką. Logikę rozumie Ockham jako sprawne narzędzie, bez którego nie można uprawiać żadnej nauki. Filozofia jest według niego wiedzą logiczną połączoną z empirią. Wypada tu nadmienić, że Ockham nie twierdził nigdy, jakoby nauki głoszone przez teologię były fałszywe. Twierdził natomiast, iż nie mogą być one dowiedzione rozumowo i nie mogą być nigdy rzeczą wiedzy, lecz wiary.

Zgodnie ze swym pojmowaniem wiedzy i nauki, Ockham za wyłączone jej źródło przyjmuje empiryzm, a za przedmiot umysłu tylko to, co jednostkowe. Nie ma żadnej realnej ogólności w zakresie istnienia. Wszelka ogólność czy uogólnienie jest czymś czysto podmiotowym i jeśli istnieje to tylko w konwencji, w słowach lub dowolnie ustalanych nazwach. A więc żaden „człowiek” w sensie nazwy ogólnej i realnie istniejącej jako takiej, ale „człowiek” jako nazwanie konkretnie istniejącego Jana czy Piotra. Nie umysł zatem tworzy pojęcia i nazwy ogólne, lecz rzecz, która odzwierciedlając się w umyśle twórczo go uaktywnia, przemieniając się w nim we własne podobieństwo umysłowe. Można więc powiedzieć, że pojęcia czy nazwy ogólne u Ockhama, to każdorazowe samouaktualnianie się umysłu w obliczu danych zmysłowych. Wówczas kształtują się w umyśle pojęcia ogólne i poprzez nie oraz w nich rodzi się poznanie. Zakładając, że istnieje tylko i wyłącznie to, co konkretne i jednostkowe, Ockham uznaje jedynie takie poznanie i wiedzę, której źródłem jest doświadczenie, a kryterium ściśle logicznie uzasadnienie. [2] Samo doznanie wrażeniowe stanowi już pewną formę poznania nazywanego przez Ockhama intuicyjnym. Zakresem tego twierdzenia jest możliwość stwierdzenia, że coś jest albo czegoś nie ma. Znajduje tu zastosowanie podstawowa reguła Ockhama (tzw. brzytwa Ockhama), że bez potrzeby niczego nie należy mnożyć (*pluralitas non est ponenda sine necessitate*), zasada ekonomii słowa, w myśl której

nie należy mnożyć bytów bez potrzeby, a zatem i nie stawiać nieuzasadnionych pośredników między przedmiotem a podmiotem w procesie poznawania. Umysł jest tutaj postrzegany nie jako odrębna władza duszy, lecz jako podmiot poznający, czyli człowiek jako całość. Według Ockhama umysł jest w pełni zdolny poznawać to, co jednostkowe i wszystko to, co na nie się składa i dodaje, że jest to tak oczywiste ilekroć coś rozumiem. Ogląd i myślenie intuicyjne jest pod względem poznawczym najbardziej doskonałe, oczywiste i niezawodne, ponieważ tylko dzięki niemu można wejść w kontakt ze światem rzeczy.

Drugim układem w strukturze poznania jest, według Ockhama, poznawanie abstrakcyjne (dyskursywne). Przynależy ono już wyłącznie do umysłu, który uaktywniony danymi zmysłowo-intuicyjnymi przeobraża je oglądowo w pojęcia, czyli ogóły odnoszące się przedmiotowo do rzeczy jednostkowych, oglądanych uprzednio podmiotowo w danych zmysłowo-intuicyjnych. Poznanie abstrakcyjne nie dotyczy, zdaniem Ockhama, istnienia lub nieistnienia przedmiotu i odnosi się tylko do ogólnopojęciowego o nim orzekania. [3] Myślenie i orzekanie o czymś może się odbywać nawet w przypadku, jeśli to coś, które było źródłem i powodem myślenia, przestało jako takie istnieć, pod warunkiem jednak, że to ono było pierwotnie przedmiotowym zaczynem umysłu i myślenia. Dlatego wiedza, biorąc pod uwagę początek w empiryczno-umysłowej intuicji, rozwija się i doskonali w procesie myślenia. W ten sposób, według Ockhama, przedmiotem poznania abstrakcyjnego są nie rzeczy, nie dane empiryczne, ale to, co je zastępuje, tj. pojęcia, ujęcia myślnie, albo nazwy i używane w języku terminy. Dopiero przez pojęcia i odpowiednie im terminy, które zastępują rzeczy, umysł może trafić poznawczo do rzeczy, pod tym warunkiem jednak, że znane mu jest znaczenie owych pojęć i terminów. Całe zatem poznanie abstrakcyjne i wiedza, którą nazywa abstrakcyjno-dyskursywną sprowadza się, według Ockhama, do poznania tego, co znaczą pojęcia, terminy, a więc do poznania tego, co jednostkowe. Jest to jedyny pewny sposób osiągania wiedzy. Ockham odrzuca Arystotelesowskie rozumienie materii jako czystej możliwości, a tym samym jako coś nierzeczywistego i co jednocześnie miałoby być częścią czegoś rzeczywistego. Natomiast materia daje się rozumowo ujmować jako coś rzeczywistego i składowego w rzeczach, w przeciwieństwie do teorii rzeczy „samej w sobie”. U podłoża wszechrzeczywistości znajduje się jedna i ta sama materia dostępna ludzkiemu poznaniu. Częściami składowymi materii są, według Ockhama, atomy, które powodują zmiany w rzeczach i w całym układzie wszechświata. Zmiany te jako dostępne doświadczeniu, są rejestrowane w poznaniu intuicyjnym. Podobnie dzieje się z tym wszystkim, co tym zmianom towarzyszy, jak ruch, miejsce i czas, bo zawsze zmienia się tylko ciało, a opisy tych zmian są zmianami nazw ruchu, miejsca lub czasu, jako odrębnymi realnościami. Ciałem w ruchu jest także człowiek, na co składa się materialność postaci cielesnej i tkwiąca w niej zmienność wegetatywna.

W Ockhamie i stworzonym przez niego ruchu umysłowym ujawniły się cele i zadania na rzecz rozumu i nim osiągniętego poznania oraz na jego zasadach kształtowanej wiedzy. Można śmiało powiedzieć, że w drugiej połowie XIV wieku przekazana w spadku po Ockhamie i szerzona przez jego uczniów i zwolenników, filozofia racjonalistyczno-logicznego myślenia i poznania, choć zwalczana przez wrogi jej scholastyzm, przenikała wszystkie prawie środowiska intelektualne Europy zachodniej i środkowej.

Bibliografia:

1. Collinson D., *Pięćdziesięciu wielkich filozofów*, Poznań 1997.
2. Legowicz J., *Historia filozofii średniowiecznej*, Warszawa 1986.
3. Tatarkiewicz W., *Historia filozofii*, T. 1, Warszawa 2002.

Zobacz także te strony:

[Niech zamilkną uczeni!](#)

Przypisy:

[1] J. Legowicz, *Historia filozofii średniowiecznej*, Warszawa 1986, s. 604.

[2] Tamże, s. 606.

[3] Tamże, s.607.

Daniel Krzewiński

Ur. 1982 w Brzegu. Magister historii Uniwersytetu Opolskiego. Pasjonat i badacz historii filozofii. Główny krąg jego zainteresowań skupia się wokół filozofii XIX i XX wieku, a także kwestii ontologicznych.

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 26-06-2009)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,6632) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,6632>)

Contents Copyright © 2000-2009 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2009 Michał Przech

Autorem portalu Racjonalista.pl jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielami portalu są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie strony tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl